

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

Dzień dobry Państwu. Miło mi Państwa powitać w kolejnym podkaście żurnalisty.
Zanim zacznie się rozmowa, chciałbym Państwa w imieniu gospodarza poprosić o wystawienie oceny i obserwację podkastu.
Nie zajmie to Państwu więcej niż kilka sekund. Życzę dobrego odsłuchu.
Dzień dobry Państwu. Przypominam, że rozmowy żurnalisty są dostępne dla osób pełnoletnich, ze względu na występującą w nich treść.
Pozdrawiam bardzo serdecznie Maciej Orłoś.
Żurnalista. Rozmowy bez kompromisów.
Dzisiaj u mnie Claudia Eldursi. Dzień dobry. Dzień dobry.
W lodówce masz zawsze ser. Jak niej lubisz najbardziej?
Twarde, słone orzechowe.
Czyli znasz się jednak na czymś. Na serek?
Tak. Ale jak jesteś zbyt gorszy, to trzeba ci zadać takie egzystencjonalne pytanie.
Polonia czy zawisza?
Zawisza.
Nie, na zawisze uczęszczam na różne inne sporty.
Ale na zawisze wiele ciekawych rzeczy się dzieje. Na pewno dzieci jak robatyka, tenis, na piłkę też chodzili.
Ośrodek zawiszy. Bardziej mi się kojarzy.
Jest mu bliższy, bo tam systematycznie uczęszczam.
Polonia kojarzy mi się tylko z żurzem.
Byłam kiedyś. Chodziłam, miałam... Mój był chłopak był fanem żurzu.
I poczułam ten żwir na twarzy. Faktycznie jest to fascynujące.
Można się zarazić taką miłością do tego sportu.
Ale teraz już Polonia to chyba... To nie są czasy świetności w Polonie.
Całkiem nieźle sobie radzą w pierwszej lize. Rok temu byli bliscy awansów.
W tym sezonie pewnie też będą rywalizowali.
A ty jesteś Polonia?
Nie. Ja lubię wygranych.
Także jednak upatruję trochę w ekstralidze.
Ale bardzo fajnie akurat sobie radzi.
A ty uprawiałeś sport jak byłeś dzieckiem?
Dużo. Bardzo. Różnych dyscyplin.
A w coś miałeś przedyspozycję?
Jestem bardzo usportowiona.
Sport to jest taka dziedzina, że czego bym się nie chwyciła, to zawsze mi to fajnie wychodzi.
Mam talent do sportu, można tak powiedzieć.
Nie ma takiego sportu, który mi nie wychodził.
Chodziłam na koszykówkę.
Mam o to. Chcieli mi od razu klasy sportowej.
Tańczyłam.
Z tańcem było tak trochę na bakier.
Byłam jednak, jestem dosyć wysoka.

Jednak te filigranowe dziewczyny trochę lepiej tańczyły.
Ale w Pimponga nawet grałam.
Ten już tenistowy.
A przepraszam, tenistowy.
Po ciężu, bo ci nie zabili za to.
Dobra, dobra, dobra.
W tańcu stołowego nawet grałam.
Chodziłam nawet na jakieś tam zawody.
Trochę tych sportów było.
Pływałam, akrobatykę fitness trenowałam.
Wow, to naprawdę dużo.
I dlaczego nigdy nie robiłaś tego tak trochę mocniej?
Bo powiedziałaś tak dużo.
Discyplin to znaczy, że w żadną nie poszłaś dużo,
choć kawałek dalej.
No tak, ten fitness chyba był
takim najbliższym emu sercu.
Ja chyba nie mam takiego charakteru sportowca.
Szybko się poddaję i bardzo mnie
demotywuje porażka sportowa.
Nie lubię jak to się zlepsze ode mnie.
To mnie demotywuje.
A słomiany zapał to coś, co jest ci bliskie?
Trochę.
Trochę.
Dlaczego twoją pierwszą idolką była Natalia Kukulska?
Pamiętam, gdzie leży geneza dokładnie.
Na pewno słucham wszystkie piosenki,
znam napamięt, zasypiałam,
budziłam się z Natalią Kukulską w uszach,
ale też miałam przygodę w...
Mini Play Back Shop.
Dokładnie tak.
I śpiewałam Natalią Kukulską.
Lubiłam ją bardzo, lubiłam jej piosenki,
lubiłam ją śpiewać.
Też chciałam być piosenkarką i to była moja idolka.
Ale długo to... ja chciałaś być piosenkarką?
Czy to było tak trochę jak z koszykówką?
No i to było tak...
Z koszykówką było tak, że bałam się tej klasy sportowej.
Mama mnie też trochę tak zniechęcała,
mimo gdzie klasa sportowa koszykówka

z koszykówką też nie odpowiadało mi to,
że to jest jednak gra zespołowa.
I zawsze ten trener mówi, no podaj tą piłkę.
Ja chciałam tak do tego kosza sama.
To było tak.
A z tym śpiewaniem
no nigdy nawet nie poszłam na lekcji śpiewu.
A dlaczego?
No właśnie, to dobre pytanie.
A szczególnie, że ty byłaś taka samodzielna,
podejmowałaś bardzo dużo różnych decyzji?
Tak. Zapisalam się,
nawet dwa razy.
No i coś stanęło na przeszkodzie.
Bardzo często w życiu coś staje na przeszkodzie.
A ty nie potrafisz przeskoczyć przez to wszystko?
Tak, bo jestem duże, ciężkie, jakie wskuskać.
Proszę Cię.
Dlatego graś w koszykówkę.
Recytowałaś też wiersz. Pamiętnasz jakiegoś?
Ojej, no
jakiś pewnie.
Samochwałę.
Nie ma w przypadku.
No nie.
Że akurat to zostało w twojej głowie.
A w którym momencie pojawiła się miłość do szycia?
Bardzo dawno temu,
jak znalazłam
i mojej mamy
takiego starego ucznika
w takim pięknym, skórzonym futurale
oczywiście bez jej wiedzy go rozparcelowałam
i uruchomiłam
i zaczęłam samodzielnie szyc.
Były to przerabianie jakichś tam ciuszków
dla lalek, potem kombinowałam
ze swoimi rzeczami
i to była taka naprawdę
czasna podstawówka. Wtedy pierwszy raz
nauczyłam się tego ściegu
na maszynie.
Tyle ty miałaś żyć.

Patrzac na to, jak głęboko
sięgają twoje zainteresowania
od koszykówki do szycia
masz jeszcze w międzyczasie śpiewanie, recytowanie
wiesz...

Tak, a taką pierwszą sukienkę sobie przypomniałam
taką pierwszą samodzielnie uszytą
to było, jak miałam lat 19
byłam w ciąży i szłam

na wesele rodzinne
i nie znalazłam sobie sukienki.

Ba, jeszcze nikt z rodziny wtedy nie wiedział, że ja jestem
w ciąży i ten brzuch trzeba było zamaskować,

no bo tak jakoś
było nagle tak z tym brzuchem się pokazać
nie uprzedzić

i wtedy postanowiłam pierwszy raz użyć sukienki
uszyłam, zajęło mi to kilka nocy
bez snu,

ale przebrnęłam przez ten proces sama.

A jaki był ten twój dom,

w którym dorastałaś? Ja wiem, że mała boża
noc ciebie dużo wymagała, a też dużo dawała?

Co nie, co dawała.

Na swój sposób.

No ale jaki to był dom? Jak ci z czym
ci się kojarzy? Jak miałabyś do niego teraz wrócić
z pomnieniami, to jak on wygląda?

Pachnie obiadem,

ten dom, zdecydowanie

no i czuć taką kobiecą

energię, bo my byliśmy

w trzy baby w domu, więc

tego się nie da

się oszukać, ale byliśmy bardzo blisko.

To było tak, że my byliśmy bardzo

blisko

no było wesoło.

A jaki był zapach tego obiadu?

Co najczęściej się tam jadło?

Moja mama gotuje tak typowo

polsko, nie wiem jak ja

przetrwałam na tym jedzeniu,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

bo to naprawdę było tłuste.
Panierki, sosy, kilka dań,
kilka pozycji, tam
z pustym wróchem nie odeszłam od stołu,
więc to było takie typowe polskie jedzenie.
Dzisiaj nazywasz swoją mama kumpelką
i przyjaciółką, a dała się jej ostro w kość
w pewnym momencie swojego życia?
Zdania są podzielone.
Czyli mama uważa, że tak.
Z wioską z tym, że moja mama
ma bardzo wysokie wymagania, to moja mama
uważa, że po prostu miała
ze mną trzy światy, ale tak.
Byłam zawsze, do pewnego momentu
mam super uczennicą, zawsze
dyplomy,
wszystkie konkursy wygrane,
bardzo zaangażowana
i tak, tak, tak, nigdy do domu nie przyszłam piana.
Nigdy nie przyszłam
jakaś tam po imprezie,
nie wróciłam do domu,
więc
według mnie, nie dałam aż tak
mojej mamy w kość, ale moja mama
była bardzo dużą cierpiennicą i ona uważa, że ja
mam strasznie dużą buntowniczką
a ja na przykład jedyne czego chciałam
to chciałam w piątek
wieczorem pójść do gągu potańczyć
i ona nie mogła tego zrozumieć,
bo była mnie letnia
a tam był przecież alkohol, nie ufała mi na tyle
że ja nie piję alkoholu, bo
zaczęłam pić alkohol bardzo
późno, miałem z dwadzieścia kilka lat
no i na przykład
zdania są podzielone.
Ale zaczekaj, mama musiała mieć jakieś takie
większe powody niż to, że chciałaś
wjeżdżać do klubu.
Dla niej to było coś niedopuszczalne, żeby

po godzinie 21
była poza domem, a nie daj Boże w klubie
pełnym alkoholu, papierosów i mężczyzn.
Czyli to ty stąd jesteś wymagającą
matką.
No i prawdopodobnie.
Niedaleko spada jabłko odobnie,
a twoja siostra też była twoją przyjaciółką?
Nie. To to znaczy nie.
O, strasznie szybko to powiedziałam.
Moja, to to takie typowe,
to to jest
taki chyba typowy układ siostra-siostra,
czyli że większości
się kłucą niż dogadują.
No i niestety w naszym przypadku też to tak było.
Było dużo powodów do kłódnii, zupełnie inne charaktery,
inne towarzystwo, inne upodobania.
No gdzieś tam się,
ale
tam miłość była
i takie poczucie
wsparcia
i, że zawsze
ta siostra jest i pomoże, to jest.
Tylko nie dogadawałyśmy się tak na co dzień.
Na ile siostra, jaka jest między wami różnica?
Trzy lata starsza, a nie wszystko wiesz.
Może wiem, a chcę cię zapytać i zaraz wypuścić
i potem sprawdzę jeszcze raz.
Opowiem ci później o tym.
A jaka jest wasza realizacja
dzisiaj?
Dzisiaj
wychodzimy na prostą, bo
było różnie, ale
mamy kontakt.
A twoja siostra była różna, to znaczy, że ona była
skomentowała naprawdę?
Ona była
spokojniejsza,
zamknięta w sobie,
taka wycofana,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

a
no taka inna po prostu.
Ona nie rozumiała mnie, ja nie rozumiałam jej.
A ty siebie rozumiesz, tak jak patrzysz
na siebie do tyłu i
jak patrzysz na tą dziewczynę, którą byłaś?
Tak, rozumiem.
A z dużą wrozumiałością
musisz na nią patrzeć?
Czy raczej patrzysz z uśmiechem?
Z uśmiechem.
I gdybyś mogła zrobić wszystko tak samo
jeszcze raz, byś poszła tą samą
drogą, a jak zbyt
było z wyborem liceum, bo to było liceum
o profilu prawniczym,
a skąd w ogóle ta fascynacja?
Ja chyba lubiłam jeździć wysoko
i tak lubiłam trochę na przekrótemu
światu
i nie wiem dlaczego,
ale tak przyszło mi do głowy, że
na przykład mama trochę we mnie nie wierzyła,
bo ona była w ogóle
straszenie zdziwiona
moim wyborem.
Myślała, że pójde w zupełnie innym kierunku.
Zresztą pierwszą liceum
wiodło prym wśród tych wszystkich liceum
i tam był naprawdę bardzo wygórowany
poziom itd.
No i ja tak po prostu chciałam pokazać sobie
i mojej mamie,
i bliskim, że
przecież nic takiego, takie liceum
i że podałam no i tak też było.
A szkoła to jest dobry czas twojego życia,
jak tak sobie?
Tak średnią.
Dlaczego?
Dlatego, że ja zawsze miałam problem
w relacjach z dziewczynami
i

gdzieś tam
z też sztolicą z tym się kojarzę.
A co to znaczy problem w relacjach z dziewczynami?
No nie byłam
taką typową dziewczyną,
które wszystkie dziewczyny lubiły
i my się tak kumpłowałyśmy.
Trochę to było tak,
że
czasami dziewczyn stroniło do mnie,
czasami próbował mi dokuczyć,
a czasami
no tak różnie było z tym dziewczynami,
dziewczyny są zawistne nawet w liceum.
Jak ci dziewczyny dokuczały?
Jesteś pryszkładna,
mądra, grzeczna, to gdzie się dokucza
jej dziewczynie?
No dokucza się na przykład
taka głupia sytuacja
właśnie z liceum,
pierwszy rok i miałam takie wielkie
oczekiwania
czysta kartka, nowa szkoła,
nowi znajomi, nikt z mojej szkoły
nie poszedł do tej jedyńki
i tak chciałam wszystko zacząć od nowa,
wszystko żeby tak było fajnie
i wyjechałam na
obóz integracyjny, to się chyba tak nazywało,
spodobał mi się taki chłopak,
ja mu też się spodobałam
i z krzyżu, ale w związku z tym, że
wszystkim dziewczynom on się podobał
no to dziewczyny na przykład
inicjowały
jakieś takie sytuacje,
że nasyłały innego chłopaka
żeby on mnie od tytułu obiał
on robił to zdjęcie i wysyłał do tamtego chłopaka
albo na przykład inny chłopak
ja leżałam na łóżką, on się na mnie rzucił
i one to też

nagrały i wysłały do tamtego chłopaka
taka sytuacja
no więc nie wiem z czego to wynikało
czy z tego, że
żeby zrobić sobie drogę wolną
do tamtego chłopaka
no dziewczyny mają różne dziwne pomysły
to prawda, i to jest niezależne od wieku
krzyż siedzi, zgadzasz?
prawda
no dobra, ale tak jak patrzysz na ten czas
edukacyjny, to byłeś samotnikiem?
nie, zawsze miałam jakąś taką kumpelkę
no
no miałam taką, ale
było ich niewiele
to było bardzo takie okrojone grona
no dobra, ale bo ty byłaś
jeszcze w tej systemie podstawówka liceum
czy już byłaś z gimnazjum?
okej, no to jak powiedziałaś, że z tego gimnazjum przychodziłaś
i chciałaś zacząć z czystą kartą
to tam też się działo coś złego?
czy się działo coś złego?
ja niestety gimnazjum miałam podzielone na dwie szkoły
dwa lata robiłam
w gimnazjum przy piątym liceum
bardzo fajny gimnazjum
niestety tam
nie lubiłam się z języka polskiego
bardzo utrudniała mi w życie
uprzykszałam i tą edukację i wszystko
nie lubiłam
nie lubiłam, nie mówia to otwarcie
i otwarcie mówiła też, że bardzo wyciarze bym
zmieniła szkołę
przez półtora roku w gimnazjum
siedziałam z nią tyłem do klasy
przy jej biurku
musiałam wąchać jej
oddech po porannej kawie
i razem z nią pisać
i patrzeć na nią

200 centymetrów
odizolowana od całej klasy
i
dwa lata dałam radę, ale stwierdziłam
że to jakby nie ma sensu
ona mnie
tak mi próbowała
tak mi próbowała uprzykszyć ten czas
w tym gimnazjum postanowiłam się przenieść
na ostatnią klasę
i ta szkoła była taka nieza fajna
wybrałam ją ze względu
na chłopaka, który niedaleko
będzie w tej szkoły
co za szkoła była?
nie wiem, wiesz gdzie to było
to było, jako że jesteś zbyt goszczytowo
będzie szkojarzył
przy świętej trójcy
jakiś taki gimnazjum
nawet nie wiem jaki to numer
tylko na rok
więc jakby chciałam
po prostu zamknąć ten etap w moim życiu
pójść do nowej fajnej szkoły
do takiej, którą chciałam
i udało się
nie było fajnie
to wydaje mi się, że po prostu było
a czy fajnie to już jest...
no to było fajne były takie wzloty i upadki
w sumie ta historia to jest taki ten początek
ale potem chyba wydaje mi się
że potem
przetarłam sobie już swoją pozycję
pokazałam na co
można sobie pozwolić na co nie
i potem już nie było takich
takich przeboi
dziewczyny już wiedziały, że bez sensu
albo byłaś konfliktowa?
czy ja byłam konfliktowa?
jeżeli musisz sobie zadać to pytanie

najprawdopodobniej tak
no bo możliwe, że byłam teraz
nie jestem w ogóle, stronie strasznie
jakby ostatnia jestem do
odwracam się napięcie, po prostu mnie nie ma
ale być może jak była młodsza
gimnazjum jeszcze tak
ale w liceum chyba chciałam świętej spokój
to już chyba był ten etap, kiedy się wyciszałam
ale od 12 roku
życia pracowałam jako modelka
w takich lokalnych rzeczach
to byłaś taką gwiazdą szkołę?
trochę
to na bank się kłóciłaś
dobrze, to już krzewi to wielko
nie, stroniłam, już wtedy byłam taka
trochę
po co mi to?
jak się zaczęło z tym modelingiem, mając 12 lat
no to jak to się stało?
historia jest taka, że
byłam czy liderką
zespole astalivista w Bydgoszcze
i spacerowałam sobie
z koleżanką właśnie z grupy
i ona
robiła jakieś tam sesje zdjęciowe
u takiego lokalnego fotografa
i ten fotograf jechał samochodem, zadzwonił
do oni
taką ładną koleżankę masz i dlaczego
mi jeszcze nie przedstawiłaś
a on właśnie szukał dziewczyn do kampanii okularów
i
nie wiem czy to był ten sam dzień
czy kilka dni później poszliśmy do niego
on zrobił mi kilka zdjęć, pokazał tamtej firmie
tam ta firma stwierdziła, że chcemy jeść do tej kampanii
no i zieleń to
w ogóle polska kampania bardzo duża
marki okularów i tak to się jakoś zaczęło
potem byli imiknięci, nowi

a jak reagowała na to twoja mama
bo z tego co mówisz ona mogła być trochę konserwatywna
do tego i jeżeli przychodzi do niej
dwunastuletnia dziewczynka i mówi, że mamu
jest taka firma, która chce mi zapłacić
bo ja w sumie mogłabym być modelką
to co tam odpowiada twoja mama
z jednej strony była
na tak, ale z drugiej strony na przykład kazała mi
oglądać
taki był serial
Balada o lekkim zabarwieniu erotycznym
jakieś jakby odgłoszczeń, ty za mody jesteś
właśnie
był taki serial
dodajmy, że trzy lata między nami jest różnica
tak i to chyba są właśnie te kluczowe
trzy lata
bo ten serial
dokument chyba bardziej
szybko wygasu
tam w każdym razie był jakiś taki
dziwny, zboczony facet
który nagabywał
dziewczyny, które nazywał modelkami
hostessami
i on im organizował różne
aktywności
typu
jakby sesja zdjęciowa, jakby jakiś pokaz mody
ale jednak walka w kisielu
i dlatego to właśnie się nazywał
Balada o lekkim zabarwieniu erotycznym
i to nie miało dobry
i to były takie czasy, kiedy wszyscy
jak ktoś powiedział, że jestem modelką
albo mam sesję zdjęciową, albo jestem hostessą
albo coś takiego, to od razu
w głowie dudniał ten tytuł
i te dziewczyny, które właśnie
no to takie było trochę
śliski temat był
i bardzo

bardzo
no taka łatka była przebita
do wszystkich dziewczyn, które były modelkami
albo hostessami, że one na pewno robią jeszcze coś
innego śliskiego
no właśnie, więc jak w tym wszystkim twoja mama
ona chciała się grać to wszystko
no i moja mama z jednej strony mi pozwalała
cieszyła się
no bo to jednak fajnie
ja robiłam sesję okularów
nie wiem, bieliznę
to później było
więc ona oczywiście
o tym wszystkim wiedziała, godziła się
ale miała dziś z tyłu głowę takie
trzymała ręką na pulsie
ok, no bo to też było dla mnie takie
zdecydowanie zastanawiające
ale
no dobra
ustaliliśmy to, że jestem gadłą
i pewnie to jest ten moment, kiedy powinnam się
nie, wreszcie coś powinnaś powiedzieć
kiedy powinnam się
mamą
i mój syn już dawno przekroczył ten wiek
w którym ja zaczynam robić te sesje zdjęciowe
to chyba pozwalała
mi zdecydowanie nazwać wiele
tego się ona nie spodziewa
nie spodziewa się
kompletnie nie, dobra, powiedziałaś o tym
żeby mieszkałaś, ty mama, siostra
ale pojawił się w pewnym momencie ojczym
o którym mówisz bardzo, bardzo dobrze
rozmawiałem tutaj w podkaście
z Agnieszka Dygan, która mówiła, że kiedy jej mama
poznała o jej ujętym
to ojczym miał bardzo ciężko z Agnieszka
bo bardzo ciężko było
po prostu, była za zdrosna o niego
jak był u ciebie?

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

u mnie było tak, że ten ojczym tak naprawdę
on się nie pojawił, bo on był ze mną
przez całe życie, ja go poznałam
nie pamiętam jak go poznałam, bo miałam rok
bardzo szybko, moja mama poznał mojego ojczyma
i on tak naprawdę
to on mnie wychowywał, mój tata
przez te kilka pierwszych lat mojego życia
był z dużego doskoku
i bliższy zdecydowanie był mi
grzegorz niż ten tata biologiczny
dlatego on
nie miał ciężko, bo
on był z nami od zawsze
ok, no dobra, bo teraz to bo takie zastanawiałem się
bo w tej historii było tak, że ten tata biologiczny
był gdzieś tam do 6-7 roku życia
i myślałem, że to następnie...
trochę byli tacy na zakładkę
trochę to było tak, że był ten ojczym
ten tata też był
czekaj, czekaj, czekaj
się chyba się zamutałam trochę
mamo, sorry
no, no trochę tak było
no, no jak to było
musisz mi opowiedzieć o tym, jak to było
do zakładki
to było tak, że moja mama tak naprawdę
z tym moim tatą rozstała się
na pewno emocjonalnie
dawno, dawno, dawno, no on jednak był w tej libimy
byliśmy w Polsce
moja mama nie chciała się przeprowadzić do libii
poza tym był mój ojczym
ale czekaj, ale on był
i się rozstali, tak?
tak
nie
tak, bo się było zapomniany dodać
zapomniany dodać
ta szczęście z wideo to wszystko widać
tak było

tak było, oni się rozstali przecież
dobrze
no to w takim wypadku
czyli ty, a z automatu to zakładaś
w ogóle powiedziałaś też ciekawą rzecz
że ty
wspominasz ojca źle?
bo tego nie pamiętasz
no, jakby jest dla mnie
jest mi obojętny
ale nie było tak, że odczuwałaś
no bo jako dziecko interpretujemy to zupełnie inaczej
dzisiaj jesteś dorosłą kobietą
i możesz sobie dużo rzeczy wytłumaczyć
możesz rozumieć wszystkie ruchy swojej mamy
na pewno zupełnie inaczej niż wtedy kiedy
byłaś dzieckiem
nie było żadnej pustki
albo takiego zrozumienia
że przecież to nie jest i tak mój tata
przez nim chociaż go też nie było z nami na co dzień
bo on pracował
w Austrii
był z nami tylko raz na kilka tygodni
no
tak się przyzwyczaiłam
do tego
wiesz, mnie to zastanawiała po prostu
to znaczy tak, no
to jest trochę tak, że tak naprawdę
miałam trochę kompleks tych innych
dziewczyn, które żyją w takiej szczęśliwej rodzinie
gdzie chodzą sobie
na spacer
niedzielne czy
obydwoje rodziców odbierają
z szkoły jakąś tam koleżankę
trochę tak było
ale czy to mnie dotykało
jakoś tak, żeby to jakieś piętno
pozostawiło
to chyba nie
każdy żyje inaczej

w jakiś tam swój inny sposób
no ja też, że tak
ale po prostu zastanawiałam i też nawet miałem sobie zapisane to
czy na ile po prostu Ojczym wychował Cię
taką kobietę jaką jesteś, ale z tego co mówisz to
to głównie mam
Ojczym był do przyjemności, tak
on był takim wakacyjnym
przyjeżdżał, rozpieszczał nas
kochą mnie najbardziej na świecie
jeździliśmy na wakacje
to zawsze był taki fajny czas
okej, a co to znaczy fajny czas
odniosiałem do dzieciństwa, jeszcze zostając
w nim, jak spędzaliście w wakacje
miałeś jakiś czas, który spędzałaś z mamą
na przykład, stricte?
tak, oczywiście, no tego
na przykład w wakacje nie było
więc była ta mama
jeździło się na pieczki
pieczyska, bo równo
i robiło się
te wszystkie rzeczy, które robią po prostu dzieci
podczas czasu wolnego
od szkoły
czyli wypoczywa gdzieś tam nad
na plaży
okej, ja wyprowadziłaś się z domu, jak miałeś 18 lat
do czego wybrałaś Gdańsk
bo tam mieszkał mój
chłopak
gimnazjum dla chłopaka
Gdańsk dla chłopaka
silna, niezależna
no i czerprysu
tam poznałeś Natalia Siwiec i Blanka Lipińską, wtedy?
nie, Blanka poznałam w Warszawie
Natalia poznałam, w którym mieście
okej, no bo wtedy
to było jeszcze przed chwilą
przed przeprowadzką, wtedy zadzwonię do Ciebie Marcin Maler
z Meksyku, prowadząc sesję

do Playboya
wtedy mieszkam jeszcze w Poznaniu, bo studiowałam prawo
w ogóle to jest strasznie, dwa lata tam studiowałaś
to udało mi się akurat złapać
ale wtedy myślałaś, że możesz
zrobić karierę, jak odbierasz telefon od Marcina Malera
proponuję Ci tego Playboya, ja znam
tę historię, że przez zadzwonię jeszcze rano pojechała
i zobaczyła się umowę, nawet podpisałaś, nawet nie przeczytałaś
jako studentka prawa, wiadomo, nie
ale wtedy jeszcze nie studiowałaś prawa, bo to jeszcze było w liceum
myślałaś, że możesz zrobić karierę?
w ogóle
bardzo często, niestety
w moim życiu jest tak, że najpierw coś zrobię po tym pomysśle
ale jeszcze częściej jest tak, że ja nie planuję
nigdy się na nic nie nastawiam
nie wizualizuję sobie
nie afirmuję się
nie ustawiam tego swojego piąka gdzieś wysoko
na tej wieży, na której chciałam się znaleźć
nigdy też nie chciałam być w tym Playboyu
znam dziewczyny, których to było marzenie
i które dążyły do tego
i robiły sobie nasza specjalnie operacje w justu
żeby znaleźć się na okładce Playboya
do mnie to przyszło samo
też przez koleżankę
przez Sandra Łupicką
byłą żonę
meza
tak, tak, tak
jak mi powiedziała, że chciałaś być
już o tym moim marzeniem było być w Playboyu
to się szeroko uśmiechno
no to nie było
oczywiście zrobiłam to
pewnie dlatego, że
gdybym miała chwilę oddechu
przy tym biurku
przy tym zakopconym
od papierosów
w pokoju

bardzo dużo palił
to pewnie bym tego nie zrobił
jak gdybym już przekroczyła te drzwi
ale że ja jestem taką osobą, że faktycznie często
że można mi tak ukulać
powiedzieć, że będzie fajnie
będzie dobrze, zrobmy to
no to tak się wydarzyło
ten numer Playboya przecież ukazał się po twojej maturze
i dyrektor szkoły kupił dwa egzemplarze
do biblioteki
i że można oglądać
tylko nie wolno niszczyć
dokładnie tak było
to świetne te liceo
najlepsze, najlepsze
a ty masz jakikolwiek numer
z tego masz w ogóle pamiątki
zbierasz takie rzeczy?
tak, jestem bardzo sentymentalna zbieram
najgorsze jest to, że w związku z tym
że przez ostatnich mojej lata życia
często zmieniałam mieszkanie
to zawsze gdzieś upychałam
dziwne, tajemnicze miejsca
i musiałabym kiedyś to wszystko pozbierać
z tych strychów, piwnic
i tak dalej, nie mam tego pod ręką
a fajnie by było mieć
no i później do ciebie dzwoni Kuba Wojewódzki
co czujesz?
no właśnie
dlatego zapytałem wcześniej czy myślałaś o tym
że możesz zrobić karierę
a jak wtedy kiedy Kuba dzwoni co czujesz?
pewnie jestem
super zdziwiona, zaskoczona
i nie dowierzam
bo to był duży krok
do przodu
i niesamowite
było dla mnie to, że dziewczyna
która przed cykuna się rozebrała

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

Kuba chce wziąć ją do programu
ale nie chce ją wziąć do programu
i teraz
trochę takie jest, że te dziewczyny tam chadzają
w tych stringach
nic nie mogą powiedzieć
więc jakby
gdyby on mi wziął do takiej roli, no to okej
ale on mi dał mikroport
na kanapie, ja nawet miałam szansę powiedzieć
coś tam od siebie
i byłam normalnie ubrana
i nie widać mi wody, ani piersi, ani pupy
i
było tu dużym zaskoczeniem takim wyróżnieniem
bo
została się jego asystentką na planie
i to jest ta funkcja, bo ja już tak nie byłam
tak, byłam asystentką na planie
przychodziłam, przenosiłam jakieś tam prezenty
czy wodę, siedziałam na kanapie
powiedziałam pięć słów
uciekałam
taki ozdobnik
no bo to było przed funkcją wodzianki, ale później byłaś wodzianką
nie, nie, nie
ja chcieliśmy, dostałam propozycję
żeby robić kolejne
sezon, ale zaszłam w ciążę
z brzuchem do tak nie będę parodować
wiem, wiem, pamiętam to
jeszcze też była, bo tak zaszłaś w ciążę
też pojawiła się ta opcja brzyduli, gdzie miałeś
dosyć całkiem dużą rolę
no dobra, i dalej nie czujesz, że masz szansę na karierę?
jesteś u Kuby Wojewódzkiego
jest serial, który
ma duży potencjał, żeby stać się hitem
ze względu na to, że w innych krajach był hitem
masz tam całkiem nieźle rozpisaną rolę
naprawdę nie czujesz?
że mogę, mi się wydaje
że to dlatego, że ja nigdy nie chciałam

i tu jest chyba
bo gdybym może chciała i dostawałabym
takowe szanse
kolejną, kolejną, kolejną
no to może bym poczuła, ojej
to jest ten moment, to na pewno jest ten moment
ale w związku z tym, że ja tak trzymałam się
rękoma i nogami tej mojej Bydgoszczy
i ja wcale nic nie robiłam w tym kierunku, żeby dostawać te propozycje
jak sobie tak zrobię
ten rachunek sumienia i przeanalizuję to mojej życie
to każdą fajną propozycję, którą dostałam
to na sama przyszła
a to nie było tak, że ja się o to starałam
przełowiłam
no dobra, a jak było z tym, bo teraz mówisz Bydgoszcz
ale wcześniej był Gdańsk
czyli z tego Gdańska wróciłaś do Bydgoszczy
czy mieszkali się wtedy w Warszawie?
Bydgoszcz, poznajm
Gdańsk
czyli to jest czy było tak, że to w międzyczasie poznań
w międzyczasie od razu policą był poznań
i potem przeskoczyłam do Gdańska
ok, a jak pozasłaś w ciąży
rozumiem z tym partnerem
z Gdańska, z tym przyjacielem
że niepotrzebnie bawiliście się
wyzwiązek
dlatego byłam ciekawy jak zadałem ci pytanie
czy przyjeżdżam z Komenska
no, w sumie coś
no nie, nie, bo pan już nie istnieje
bo zawsze jest trochę tak, że ta jedna ze stron
może sobie pomyśleć
o za dużo
ale przestraszyła się
ale przesłał akurat chwilę przed przyjściem
tutaj do Mieczu
wiem, że wy bardzo świetnie się dogaduje
i spędzaliście moment, że spędzaliście
ze sobą bardzo duży okres czasu
ale on się akurat rozrastał z partnerką

i jest duży problem z tym
ale lubicie i też również partnerkę
ale był duży strach, jak dowiedziała się, że jesteś w ciąży?
tak, to był taki, to był oczywiście
przepleciony strach
z olbrzymią radością, dlatego że ja
od zawsze mówiłam
pewnie w moich myśliach to bardziej było
tylko takie mówienie
bardziej
jakieś takie marzenia
niedoścignione, które nagle się
stały rzeczywistością, bo ja zawsze
dziewczyny, jak już byłam
w tej ciąży, albo już urodziłam i spotykałam się
z koleżankami jeszcze z czasem w gimnazjum
czyli co, czy podstawówki, to ona mówił
ale ty zawsze mówiłaś, że to będziesz młodą mamą
zawsze, zawsze patrzyłaś na te dzieci, okąd
dałeś te dzieci i te ciuszki dla dzieci
i gdzieś tam, ja sobie wywróżam
chyba to w czesnym momencie, że nie są
oczywiście był olbrzymi strach, no bo
to nie były jeszcze takie prężne czasy internetu
gdzie o wszystkim mogłam się dowiedzieć
i ta moja mama
też nie była taka super na
wyciągnięcie ręki
więc trochę tak po omacku
trochę intuicyjnie
no dobrze, ale to mama
nie była taka na wyciągnięcie ręki
i próbowaliście ze sobą być?
Próbowaliśmy, tak
Jak przy taki okres?
Pirazy drzwi
Pirazy drzwi, no to powiedzmy
od momentu informacji
ciąży, pierwszy raz
wyprowadziłam się z tego Gdańska
powiedziałam, że ani chwili dłużej
to Dawida miał 2 miesiące
9 miesięcy plus 2 miesiące

To bardzo trudny czas
No i jak sobie radzisz z tym jaką młoda dziewczyna
która jeszcze cały czas studiuje prawo
teoretycznie?
Tak, no wtedy jeszcze myślałam, że to tego wrócę
ale no nie
tracę pokarm
to były pierwsze takie poddzięcie
skrzydeł, bo do
karmienia piersią zawsze było takim moim marzeniem
mi się to śniło, śniło
mi się ta piersi, ten dzióbek
dziecka, która jest tak
uzależniona od ja, mi tak przywiązany
i czuję, ma takie poczucie bezpieczeństwa
a moje dziecko przy tej mojej piersi
denerwowało się, płakało
i na pewno nie miał poczucia bezpieczeństwa
i to był pierwszy bardzo ciężki moment
dla mnie, że jednak
te nerwy oddziałują jakoś na mnie
na moje ciało
i muszę się uspokoić
I wróciłaś do mamy?
Do mamy nie wróciłam
wtedy
wtedy pomogła mi przyjaciółka
z liceum
Czyli jakaś była faktycznie?
Była, tak
i gdzieś tam próbowałam
wyciszyć się w samotności
z tą moją przyjaciółką
ale to był naprawdę ciężki moment
Wracam do tego mojego ojca dziecka
myślę sobie, że dla dobra
tego dziecka to jednak jest ważne, żeby
wychowywał się z ojcem
ale okazuje się, że
naprawdę już nie dam rady
i
mamy
listopad

i już wyprowadzam się na dobra
To był taki moment raczej
w którym mogłaś się przestraszyć
życia
że jesteś młodą dziewczyną
masz bardzo małe dziecko
powiedziałaś, że nie wróciłaś do mamy
czyli zakładam, że tam był sajgon
nawet jeżeli tego nie chcesz powiedzieć
Moja mama uważała, że
dziecko musi się wychowywać z ojcem
i że powinnam się poświęcić
dla tego dziecka
Czy ty się wychowywałaś w prawicowym domu?
Dobra, ale jeszcze
rzucasz
studia
Czujesz porażkę?
Nie, bo jestem młoda
i jakby te studia jeszcze
przyjdzie na to czas, nie mam takiego poczucia, że
to tracę bezpowrotnie
Ok, no bo to mnie też tak zastanowiło
Widziałem tyle trudu, bo wydawało mi
tak jak ci powiedziałem, że dla mnie ta historia
trochę była niekompletna, dużo informacji było nieco skompletowanie
dla mnie nawet wybór studiów w Poznaniu
był trochę zastanawiający
Kompletuje teraz, układajmy się poznać
Dlaczego poznać?
Bo chciałam studiować na Uniwersytecie
w Poznaniu Ok, chciałeś zostać
Panią Prokurator?
No to jest właśnie trochę tak, że ja chyba
nie czułam tego do końca i ja nawet nie wiedziałam
po której stronie ja chcę być
Tu tak poszłam, bo fajnie
bo ambitnie, ja lubię jak to się
jest trudne, ambitne
Świetnie
Tak naprawdę, w takim wypadku to jest
z czym interesuje to, że po czym miałaś dwa podejścia
kosmetologii, architektura wnętrz

Co z tych trzech kierunków było dla Ciebie najbardziej?
Architektura wnętrz
O Jezu, jak mi jest przykro, że ja nie mam
tyle czasu, żeby to studiować
Bardzo super kierunek
Absolutnie bliskie mojemu sercu
tworzenie, kreowanie
wyobrażnia przestrzenna
robienie czegoś z niczego
No ale to jest tak
czasochłonne, pracochłonne, że absolutnie
Przecież Ty lubisz trudne rzeczy?
No lubię, ale daj żyć
Ale naprawdę traktujesz
jako porażkę, to że nie skończyłeś
żadnego kierunku po studiu? No nie, jakieś tak powiedziałas
To są Twoje słowa
Nie, że traktujesz tak jako porażkę
A tu musiałam powiedzieć dawno
Bo być może to wtedy jeszcze
tak bym powiedziała, no bo
Idąc, udzielając
pierwszych wywiadów w swoim życiu
jednak fajnie jest powiedzieć, że
osiągnam to i to
i takie wykształcenie
Teraz już tak nie uważam, mam tyle ciekawych rzeczy
do zaoferowania, że ten papier
nic w moim życiu nie
nie zmienił
Nie odczuwam, że to jakiś
ujma No dobra, ale czasmabiliśmy
o tym śpiewaniu
Mówiłeś z dużym uśmiechem na ustach, więc zakładam, że
to naprawdę lubiłaś o tym recytowaniu wierszy
więc zastanawiam, jestem przekonany, że
wylubiłaś... A jeszcze w ogóle nie poruszyliśmy tego tematu
że tak naprawdę, to ja zdawałam na udzką filmówkę
No właśnie, do tego chciałam nawiązać
Dlaczego nie tam nie poszłam?
Zapisałam się i
chciałam zdawać na udzką filmówkę
ale na dzień przed

gdzie byłam już wykuta
z tych wszystkich
egzamin był naprawdę bardzo wymagający
tam trzeba było się po prostu
takiej ilości
jakiejś treści na pamięć już mi teraz nie pamiętam
co to było dokładnie
więc ja tego wszystko wyryłam, wykułam
wyćwiczyłam, byłam przygotowana na blachę do tego egzaminu
No bo przecież ważą się moje losy
i być może
jest szansa na coś fajnego, a tu wypadek
samochodowy, więc a dzień przed
miałam wypadek samochodowy, trafiałam do szpitala
koło niż te sprawy i nie pojechałam
Ale to był taki poważny wypadek samochodowy?
Nie, nic poważnego
coś tam się delikatnie uszkodziło
gdzieś tam jakiś krąk w szyi
ale
ani mojej mamie, bo moja mama była kierowcą
i się nic nie stało, ale
nie pojechałam na egzamin
No ale mam już wtedy powiedziała, że teraz to już nie wolno
Nie wolno pojechać
No po takim wypadku to już na pewno nie wolno
Prawicowy dom
Teraz już wszystko jest rozjaśnione
Wszystko ci się zazębiło
Ale uważasz, że miałeś talent?
Spytam zupełnie sobie
Talent, ale aktorski? Oczywiście mam nadal
Nie no serio, tak jakbyś miała
Uważam, że odnalazłabym się
I uważam, że mam taką łatwość
W ogóle to aktorsko to jest
coś co
o ile na przykład nie planuję
nie marzę i nie wizualizowałam sobie kariery
to w sumie aktorsko to jest coś takiego
to tak sobie jest troszkę
fajnie by było coś zrobić
No też była ta pokusa w tym roku

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

Tak, ale to takie było
trochę nie mało
Ale dostałaś propozycję
z mlańki lipijskiej
Dostałam, ale związku z tym, że to nie było
nic ambitnego i ciężkiego, no to gdzie ja
Zacytuję to, nie wyobrażam sobie, że my
moi synowi oglądali mnie w scenie, gdzie
obciążam w samolocie mężczyźnie
bo to właśnie o tą
bardzo ważną scenę chodziło
No właśnie, ambitne, nie, trudne, nie
Ale wiesz, to nie dla mnie
Może krok po kroku
Że jestem bajstep
Nie, no to od razu wiesz
Ale chciałabyś to rozwijać?
I masz jakieś propozycje, bo na pewno zostajesz
przez to chociażby, że jesteś popularna
No właśnie, na razie jakoś nie, no pojawiła się
ta pokusa i cisza
Bo ja nie widziałem tego filmu, przepraszam Cię
pewnie dużo w swoim życiu
straciłem, ale fajny film
Jestem nieobiektywna, no bo jednak jak
jesteś częścią
jakiegoś projektu, to
mam takie poczucie, że
że tak fajniej
film nawet podobał
A nie musisz przekonać
ludzi, jak zobaczę o twoją minę, to nie będę
przekonać No wiesz, dlaczego? Dlatego, że ja
ogólnie mam trochę problem z tym
polskim kindem
Jakoś wiesz, jednak fajniej się ogląda te filmy
po angielsku z tymi aktorami z Hollywood
A jak już jest coś takiego polskiego
Oczywiście są pewne niedociągnięcia, no i
pewnie dziś z tyłu głowę mam coś takiego
kurcze, gdyby to było bardziej tak, albo gdyby
to było bardziej tak, ale uważam, że
do obejrzenia

Ok, bo te aktorstwo dzisiaj
to są plony twojej popularności, a twoja
popularność bierze się z top model, na który
namówił Cię, Jacek
i powiedział, że powinnaś być znana na całym świecie
bo to jest taka cudowna, kochana, dobra
i w ogóle, i powinnaś iść do top model
Ty długo kazałaś się namawiać? Nie miałam
na to czasu, bo to było
jedno w ogóle strasznie brzmi
to tak brzmi naprawdę, jak ja bym była takim
w ogóle
bezpłciowym jakimś
twarem, bez w ogóle energii
bez chęci, bez ambicji
i tylko tak, jak ta marionetka
wszyscy tą tak no sterują, ale
No gdzie, ja myślę, że ty
miałaś bardzo dużo życia do ogarnięcia
dookoła siebie i trochę
No i trochę tak było
i sytuacja z tym to model
była taka, że była na sesji zdjęciowej
i moja przyjaciółka
w guzarystka
też mnie namawiała do tego top modeli
mówię, dobra, dobra, dobra, zaraz idziemy na kolację, ale chodź, nagramy ten filmik
wyślemy, mówię, głodna jestem i będę nagrywała
no ale chodź, chodź, chodź, szybko
więc to było naprawdę jedno podejście
stałam na balkonie, był bardzo ładny zachód słońca
powiedziałam, co wiedziałam
no przedstawiłam się tam, no nie wiem
bo mam taka głodna, a ja nienawidzę być głodna
nie jestem w stanie się skupić
niczego zrobić, jak jestem głodna
więc po prostu zrobiłam to trochę od nich
cena, nagrałyśmy to, poszłyśmy na tą kolację
i w międzyczasie ona tak
no jakoś tam razem to kliknęłyśmy, wysłałyśmy
i to było tyle, co ja zrobiłam
w kwestii
tego dostania się do top model

potem były
te castingi takie tutaj na miejscu
w Warszawie, nawet byłam tego dnia w Warszawie i ja tym mówię
chodź, może tego filmiku nie dostanę
może ktoś tego nie zobaczy, ktoś to zlekseyważy
szkoda tracić szansę
chodź, pójdziemy na ten casting, no mówię
ale nie no, gdzie ja na ten casting, no nie
no urodziny, przyjaciela spóznimy się
ale Jacek, jako że jest uparty
podjechał pod to miejsce, gdzie był ten casting
i mówi, idź tylko zobacz
sprawdź, jak wygląda sytuacja
więc ja wyszłam, sprawdziłam
jak wygląda sytuacja, no olbrzymie kolejki
powiedziałam Jacek, no to się nie uda
nie zdążymy na urodziny, jedźmy na te urodziny
no i pojedźmy na te urodziny i potem miałam coś takiego
kurde, Claudia, ty jak zawsze
czegoś
nie dopniesz, nie wyciągniesz ręki
nie wyjdiesz
na przecisk, no a może to by było coś fajnego
z tego, no dlaczego tego nie zrobiłaś
no ale po drugie strony, dobra, dobra, masz przynajmniej
święty spokój, no i siedzę w tej swojej pracowni
i tam kroję, tam nie wiem co tam robię
no i telefon, no że dzień dobry, my z tego to model
i chcielibyśmy panią zaprosić na ten casting
i telefon był
dajmy na to w czwartek, a w sobotę
miałam się zjawić, absolutnie nie miałam
czasu, żeby się zastanowić
muszę myśleć i tak dalej, bo w międzyczasie
miałam coś innego, miałam kolejną sesję zdjęciową
jakieś projekty, godzina jest
23, 24, kończy tą sesję zdjęciową
jadę do domu, a następnego dnia 7
i rano mam być pod pałacem kultury
i mówię do Jacek, ja jestem wykończona, zbęczona
nie ma szans, nie jadę na ten casting
to nie jest dla mnie, gdzie ja
stara taka i owaka

te młode, szczupłe wysoki
Jacek, no oszalałaś, oszalałaś
pojedyemy, zobaczymy
nie, nie, nie, nie, nie nastawiłam budzika
poszłam spać i na imię, ja tak
zaspaliśmy, zaspaliśmy
więc on autentycznie wziął
mnie taką brudną, bez
umycia, bez niczego, bez przygotowania
w biegu, tylko wzięłam jakieś
jeansy, to wsadził mi do
samochodu, przespałam całą drogę
wysiadam po tym pałacu kultury
i jakby od tego momentu wysłania
tego filmu, do tego castingu
tam nie było przestrzenia, ani czasu
do namysłu i do
strategii i do zaplanowania tego
wszystkiego, nie wiem jaki było pytanie
nie wiem o czym mówię, ale opowiedziałam się
całą historię, jak trafiłam na casting
i czy planowałam i czy myślałam
no dobrze, ale też była masa
plotek, że ten twój złoty bilet w top model
to splot twoich znajomości, to cię bolało
czy ty potrafiłaś mieć to w dupie?
tak, tak, tak mówili
tak, ty nawet to też powiedziałaś
no ja słyszałam na przykład, że właśnie tak
że ktoś w ogóle tylko myślałam, że to są takie
nie wiedziałam, że to były takie
wiarygodne informacje
bardziej myślałam, że po prostu
trafiłam na jakiś komentarz
który jest nic nieznaczący
nie no, zrobiła się tego masa wtedy, kiedy
wyciekło, że byłaś u kuby, że jednak
coś tam robiłaś, takich rzeczy
powiązanych gdzieś tam dookoła TVN-owskich
i tak dalej, i tak dalej, pamiętam, że tych informacji
przebijało się coraz więcej, więc zastanawiałam
mnie to szczególnie w odniesieniu do twoich
innych wypowiedzi, że powiedziałaś coś fajnego takiego,

że bardzo
że nie byłaś gotowa na popularność
w trakcie programu, a już w ogóle na pewno
nie po programie, że to,
że wszyscy nagle mogą cię oceniać
więc zastanawiałam mnie, że kiedy
ktoś zarzuca ci coś tak absurdalnego
w twoim
i to czy ciebie to boli
czy potrafiłaś się do tego zdystansować, wiedząc
na przykład na samym początku, że to jest nieprawda
to jest tak, że teoretycznie potrafiłaś
zdystansować, ale tak naprawdę
to nie umiem tego
no nie umiem tego odciąć
i w ogóle nie dopuszczać takich
czy tej historii, czy jakiegokolwiek
innej, no ja nie umiem
dlatego postanowiłam nie czytać, nie sprawdzać,
nie weryfikować, nie wiem co się o mnie
mówi i pisze, nie robię tego
nie czytam tego, robię to dla siebie
bo właśnie nie umiem tego tak
rozgraniczyć i nie wrócić do siebie
no bo ja pamiętam te wypowiedzi
jak powiedziałaś, że przytulasz 10 kg
zamykałaś się w pokoju, nic nie robiłaś
tylko wpadałaś w komfulsywne jedzenie
nie spotykałaś się z nikim, nie wychodziłaś
z domu, długo wracałaś do siebie po czymś takim
jaki to był okres
w twoim życiu, żeby przytyć dychę
to jednak trochę trzeba przytyć
trzeba trochę przytyć
choć ja mam predyspozycję i to idzie całkiem szybko
nie miałam na to czasu
i tak naprawdę z tego wszystkiego
to wyciągnęła mi propozycja
prowadzenia hotelu Paradise
ponieważ ona pojawia się tak szybko
ona się pojawiła od razu
po zakończeniu
ja właśnie w tym zacisku domowym

z tym jedzeniem w tym muszku oglądałam
ten program
przepraszam
top model?
oglądałam i tak naprawdę jak
tylko był finał
to ja naprawdę
na kilka dni po finale dostałam
propozycję
już wiem
to chyba był nawet finał
top model
ja chyba już tam, już ktoś mi powiedział
że będzie taki program i czy bym chciała
prowadzić go
to naprawdę szybko, bardzo szybko
no to czyli zbierałaś się też w perspektywie czasu
no bo zajęłaś piąte miejsce
to znaczy, że ile ciebie nie było
nie wiedziałam, że zajęłam punkty
o, ja wiem, ja jestem, że tak
ale to w takim, bo ja myślałam, że to długo trwało
no to w takim wypadku z 2 miesiąca
to nie było, to było bardzo szybko
dlatego też właśnie tego czasu
no pewnie gdyby nie to, to by to trochę potrwało
ja pewnie bym się zamknęła
no nie wiem co bym się wydarzyło
nie wiem czy bym się dzignęła
czy chciałabym wykorzystać te swoje 5 minut
czy chciałabym coś
pokazać
no dobra, ale jak powiedziałaś
nie czułaś, że masz szansę zrobić karierę
jak powiedziałaś, że u kuby też tam powiedziałaś
że nie za bardzo
na top model wysłał Cię Jacek
ale widzisz, że rosną Ci obserwujący
najszybciej chyba nikomu
no w ogóle to był szok, to naprawdę to było coś
tak, to było coś niesamowitego
no, to było fajne
no, to mi tak

właśnie
no, to było super
i wtedy myślisz, że ej, może oni mi lubią
tak, tak sobie pomyślałam
że eee, kurcze
gdybym chyba była taka
tam niefajna, no to
to chyba ludzie aż tak by się mną nie zainteresowali
a tak, aż tak by nie klikali tego
chcą mnie obserwować, chcą żeby się dowiedzieć
czegoś więcej o mnie, a już tym bardziej
nie dostałabym propozycji
prowadzenia tego programu
i, i, i no
ale ty masz niską samoocenę
nie mam
i od czego ona zależy
bo tak brzmi, że
podzyniosła ci samoocenę to, że miałaś
dużo obserwujących na Instagramy
ale,
ale, ale już jest dużo lepiej
niż był kiedyś, już chyba
eee
już jest chyba ok
no dobrze, ale z czego ona była spowodowana
ja czytałem o twoich kompleksach, one gdzieś tam były
podsumowane
z czego wynikała twoja niska samoocena, jesteś
piękną, kobietą, która się dobrze uczyła, już rozmawialiśmy
o tym, nie musimy drugi raz tego powtarzać
gdzie się tworzą kompleksy
w twojej głowie, w którym momencie twojego życia
no widocznie otaczałam się być
może takimi ludźmi, którzy jednak próbowali
mi
udowodnić
że
że jednak tam brakuje
czegoś
no dobrze, udowodnić czegoś, no jeden ludzi
czego ci próbowali udowodnić, czego ci brakuje
no, gdybym ja tak sama

siebie już pomijając
ludzi już dajmy im święty spokój
nie damy im, przejdziemy do nich później
no, czego ci brakowało
no to na przykład, w związku z tym, że
bardzo wcześniej
zostałam tą mamą
i
to ma takie poczucie, że
trochę, że to sam się zapytałeś
to dlaczego tego nie pociągnęłaś
to dlaczego to się nie wydarzyło
no i trochę w tym życiu brakuje mi
takiej pasji
mam takie poczucie, że kurczę
mogłabym być bardziej wartościowym człowiekiem
czy jeździć i nie wiodła prym
ale może nie wartościowym, może wartościowym człowiekiem
jesteś, ale mogłabyś być człowiekiem
z większą karierą
czy pasja definiuje wartość
no, ja na przykład bardzo cenię sobie osoby, które
mają jakiś taki
talent, są
jakoś uzorniane muzycznie
czy w jakimś sporcie są wybitne
czy robią coś, czego ja na przykład nie potrafiłam
i to strasznie jara
no, ale mnie też
nie ma żadnej wątpliwości, czasami mam takie
żebym mogła, z łatwością mogłabym
taką umiejętność sobie
wypracować, tylko zabrakło
albo zapału, albo czasu, albo
motywacji, albo zorganizowania
Klaudia, to zaraz kończymy
z festiwal komplementów, ale to co robisz
też nie byłby w stanie zrobić każdy
porównaj siebie w pierwszym sezonie
i porównaj siebie teraz, to jest progres olbrzymi
stawiasz przeciętnego influencera
przed kamerą i dajesz ten cały
projekt, wiesz, że oni przepadają

no, bo wiesz też, że nawet Ania Markowska
była testowana do tej roli
którą ty masz dzisiaj
była środkowość lepsza
masz umiejętności
przed chwilą uznaliśmy, że nie masz żadnego
nie, talent mam właśnie
wiesz, co właśnie chodzi o to
że ja mam naprawdę talent, ja mam
poczucie, że ja mam
ja jestem przekonana, że ja jestem
tak wszechstronnie uzdolniona, że
czegokolwiek w życiu bym się nie
chwyciła, jeżeli bym to zaczęła robić
to ja bym to robiła naprawdę wybitnie
wszystko, wszystko, nie ma rzeczy
której nie potrafiabym zrobić
skręcałabym rozbudowaną meblościankę
ale ugotowałabym
ci wykwintny obiad
ale namalowałabym też obraz, pomalowałabym
koleżankę, uczesałabym
kogoś innego, nawet bym ci brodę
ostrzygła, ja naprawdę potrafię
zrobić wszystko, nie ma rzeczy
której na
na autostradzie
z
brakiem paliwa
i z padniętym akumulatorem też bym
sobie poradziła
nie ma rzeczy, nie ma dziedziny
w życiu, której ja bym dobrze nie zrobiła
i mam właśnie taki żal, może
dlatego, że zbyt wiele od siebie wymaga
mam takie poczucie, że może coś zmarnowałam
może czegoś
coś mi umknęło gdzieś w tym życiu
ale mogłaś marzyć o lepszym życiu, już masz dzisiaj
nie, no mam super życie w sumie
no właśnie, co byś chciał w nim zmienić
no tak chciałabym na przykład mieć jakąś taką
umiejętność

ale masz umiejętność
ale dobrze chciałabym mieć jakąś umiejętność
na instrumentie, śpiewania
przez to wszystko do zrobienia
śpiewałaś kiedyś
nie mam czasu, znaczy
może ten czas by się znalazł, ale nie jestem na telegorganizowana
żeby to poukładać w swoim życiu
no bo to już brzmi trochę inaczej, no wybierasz priorytety
jesteś w czymś dobra, kontynuujesz to co jest dobre
i tyle, może po prostu to jest dużo
dużo prostsze, ale świetnie, że to zaczęłaś
bo powiedziałaś, że
dopiero zaczęłaś siebie doceniać jako kobietę
kiedy zostałaś matką
dlaczego?
dlatego, że
no dobra, dobra, no ja nie miałam łatwo
no już trochę liznałam tego tematu
że z tymi dziewczynami u mnie zawsze było na bakier
i w tej bydgoszczy
trochę było tak, że
dużo osób chciało mi
udowodnić, że
to co osiągnęłam na przykład na tamte
czasy, czyli
gdzieś tam zrobiłam
na przykład jak zrobiłam tą kampanię tych okularów
gdzie w każdej witrynie
każdego optyka były moje plakaty
zdjęcia, bannery
wielkie i tak dalej, potem pojawiły się
jakieś tam kalendarzy, potem pojawiło się coś innego
no to były takie życzliwe osoby
które na przykład chciałam mi udowodnić
że ja to na pewno zrobiłam przez łóżko
albo
jak na przykład chodziłam do tego
do tego klubu
wieczorem, no to na przykład ktoś chciał mi
udowodnić, że ja na pewno tam
się
puszczam po kątach

i mam takie poczucie, że
te moje dzieciństwo i taka walka z tym
że kobieta
jeżeli jest ładna i atrakcyjna
to nie musi być głupia
i się nie szanować
ja mam takie po prostu, że ja całą życie z tym walczyłam
i być może to mnie tak jakoś uformowało
że
trochę w siebie nie wierzyłam
bo może zaczęłam trochę wierzyć te plotki
a może
to gdzieś tam zostawiło ten ślad
i psychice
ale to bardzo smutne
no to bardzo nie jestem jedyną ładną dziewczyną
która się zmagала pewnie z takim dzieciństwem
no jasne, że nie, ale rozmawiamy o Tobie
nie rozmawiamy teraz o całym ogólnie
tutaj powracamy do punktu wyjścia tego zaniżenia
swojej pozycji w odniesieniu do innych
bo to jest duża strata dorastania z tego, że
chcesz robić fajne rzeczy
a potem ktoś to uprości do tego, że
puszczasz się za kasę
no i tak, to tak było
coś takiego było
mnie jeszcze bardzo interesuje
bo tak jak Dawid to piękne imię
nie ma żadnych dwóch znań
to wizualizowałem sobie go jako córeczkę
jako swoją przyjaciółkę
jakie miała mieć imię
to córeczka przyjaciółka
no i to jest tak, że jak
nawet jak już mam w tej ciąży i mówię o moją córeczka
moja córeczka, na pewno moja córeczka, ale do głowy mi zawsze
przychodził męskie imię
i ja bym ci powiedział kilka fajnych męskich imion
które były na mojej uyszliście
i żadnego damskiego
jakoś tak wiesz
wybrałaś doskonale

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

no a nie miał być, wiesz jak ja płakałam
o Jezus, to w ogóle nie miał być Dawid
a co miał być?
to miał być Denis
ale wszyscy mi mówi, że będzie Denis panis
miał być też Samuel
ale wszyscy, Samuel
a co tobie chodzi
no i to był jakiś taki właśnie kompromis, że ten
Denis ten Dawid
i byłam szczęśliwa
przez wiele lat wołałam go
no ty bezosobowo do niego przez pierwszy rok mówiłaś
skąd ten pomysł
że Dawid, czy że bezosobowo mówiłam
no bo nie mogłam pogodzić się
z tym, że nazwałam mojego syna Dawid
Claudia, ja byłam
przez pięćdziesiąt cztery minuty sobie raz mówię
miłe
ale już, ale już jest fajne
to i mnie już się przyzwyczaiło
no właśnie, doskonale
to było, bo to zastanawiała
mnie ogólnie, stwierdziłam, że tu może
po prostu jest jakieś niebinarne wychowanie
bo ja nie rozumiem
tylko im się im nie podobało
właśnie
bo tutaj też było tak dużo takich rzeczy
gdzie ja stawiałem sobie
takie znaki zapytania tej
całej historii, bo sobie tak myślę
tak, uśmiechnięta, wesoła, ma fajne życie
ale z jednej strony
z uśmiechem mówisz o tym właśnie
że próbowaliście, byliście przyjaciółmi
a by się bardzo długo znaliście z tatą
Dawida? Nie, no w ogóle
to była bardzo szybka historia
wtedy jeszcze miałem innego partnera
z którym byłam prawie 3 lata
i z Poznania

i
i on się pojawił
Grzesiu się pojawił w moim życiu gdzieś tam
w czerwcu
po zakończeniu roku szkolnego
i to był mój przyjaciel
on mi się zwierzał z tym, że był 7 lat czy tam 8
czy nie wiem, ile lat z dziewczyną, która miała na imię Cloudia
i teraz poznałam je Cloudia, jestem taka fajna
i w ogóle i my tak sobie fajnie będziemy spędzać czas
ja rozmawiałam o tym swoim Macieju
i mówił o tej Cloudii, my tak się wspieraliśmy
nawzajem, bo ja tak nie do końca wiedziałam czy ten związek z Maciejem jest ok
on tak cierpiał po tej Cloudii
no i tak przez kilka miesięcy
on w ogóle nic ode mnie nie oczekiwał
nie wymagał, nie chciał
no i gdzieś tam we wrześniu
stwierdziliśmy, że
może coś byśmy spróbowali
a już
w kwietniu
zaszłam w ciążę
wrzesień
i jeszcze tam była przerwa, bo to był wrzesień
kilka miesięcy przerwy
kwietni spotkanie
i o
i jest, dawciu
najcudowniejsze na świecie
tak miało być
no ja jestem, że tak, patrząc na
na tej historii, wydaje mi się
ciego fajnego syna, oh Jezus, super
ale to musiało być trudne
naprawdę piekielnie trudne
i wydaje mi się, że i tak mocno się cenzurujesz
w tej całej historii, bo wydaje mi się, że
kiedy wyprowadzasz się do przyjaciółki
z dwumiesięcznym dzieckiem
nie mam tego pokarmu w piersiach
to było najgorsze, ale myślę, że używasz
kilku wulgaryzmów, myśląc sobie o

tacie Dawida wtedy
no, no nie ułatwiał mi
no brzydki był bardzo
już teraz nie jest i wybaczyłam o to wszystko
ale tak sobie myślę, że
no był nieszczęśliwie zakochany
bo on był bardzo zakochany, on bardzo chciał
tego związku i
i wiem, że byłam
jego dużą miłością, wielką miłością
no, ale no, niestety nie
nie byłam w stanie
mu tego
dozajemnić, on
no i tak, i on mi
utrudniał, bo to czasami są tacy mężczyźni
którzy być może jeszcze nie osiągnęli
jakieś takie swoje dojrzałości emocjonalne
i że, że na przykład robią pozłości
i że tak, mimo tego, że kochają
żeby chcieli, to
jakby...
no i on tak właśnie robił
Długo nie mieliście to są kontaktu?
Ile?
No to, bo
to znaczy ten kontakt był, ale bardzo
lakoniczny
bardzo często przykry
i to tak trwało
kilk lat, tak naprawdę
to od momentu, kiedy
odeszłam niego na dobra, czyli jak Dawid jeszcze nie miał
tego roku
to my się dopiero pojedналиśmy
na komunię Dawida
Wow
No jest to, bo kilka takich
lat
złości
Jeżeli słuchasz teraz tego podcastu
pamiętaj by wcisnąć przycisk Obserwuj
bądź Subskrybuj, zależności od tego

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

na jakiej platformie słuchasz tego podcastu
będę bardzo, bardzo wdzięczny, miłego odsłuchu
To w którym momencie twojego życia
pojawił się Jacek?
Jacek
Jacek, Jacek
Twój własny partner
Ja co robię, ale jaki Jacek umowa?
Jacek ja kojarzyłam już od kilku
lat z miasta, tak zwanego
Bardzo fajny chłopak, dalej gra na Orlicu?
No już tak
w tym sezonie jeszcze nie,
ale chyba jeszcze w zeszłym grał
Jezu, dlaczego wszyscy jak mówią o tym Jaceku
to mówią, Boże taki fajny chłopak
Ja mam chyba kompleks Jacek, wiesz
No, naprawdę
To może o mnie wpędza w te kompleksy
Nikt nie mówi
potem, że ale fajna ta klaudia
tylko każdy mówi, ale fajny ten Jacek
Tak, to prawda
Dzięki
Będę budował twoją pewność siebie
No i właśnie całe życie spotykałam takie jak ten
Nie, nie, nie, ja bym budował
Dobrze, wracałam, z kiedy on się pojawił w twoim życiu?
Jako kolega to on się pojawił
no
dosyć szybko taki właśnie
obiekt we stchnień z miasta
to pewnie jak już zostawiałam tego Grzesia
i wróciłam do byt goszczy
i zaczęłam udzielać się towarzysko
to Jacek od razu wpadł mi w oko
ale w związku z tym, że on był
młody w moim wieku
to w ogóle jakby wykraczał po zakręgi mojego
zainteresowania
i
no i znowu
przypadek i los tak chciał, że

gdzieś tam się zbliżyliśmy do siebie
Ale to, że kiedy
no powiedziałeś, kiedy go poznałeś
Dobra, no poczekaj, no hola, hola
przecież mieliśmy dziesięć lat
tak, mieliśmy rocznicę dziesiątą
dawno temu
No dobrze, a co robiłaś wtedy zawodowe
jak wróciłaś do tej byt goszczy z powrotem
To
sesja zdjęciowe, wróciłam do tego, co robiłam wcześniej
czyli okazjonalnie miałam po prostu sesję zdjęciowe
To byłeś taką hot mamą
od razu pociąży w takim opadku
Bardzo szybko wróciłam do formy, super szybko
no
bardzo szybko miałam
fajną formę i jeszcze takie
obfity biust i w ogóle
mocno się zmieniłaś jako mama
W związku?
Ale fizycznie czy mentalnie?
Mentalnie
Tak
I na czym polegały te zmiany?
No w ogóle drugie macierzyństwo jest
zupełnie inno tego pierwszego
pierwszej już wiemy
z czym to się je
i jakby też tą ciążę
i to wszystko
poczęcie tego dziecka
przechodziłam z parterem, z którym chcę być
więc to w ogóle jest inny wymiar
w oczywiste się wydaje, ale rozumiem
że dla innych to ekscentryczność
a nie bała się
nie bała się niczego, że nie wiem
urodzisz i że...
Pałam się dlatego, że to dziecko też pojawiło się
nieco szybko, jak na taki
świeży... no mówimy świeżym
związkiem, to dopiero z roczną

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

niespełna karierą
On
miał wieloletnią dziewczynę
bardzo fajną dziewczynę
która też była w nim
bardzo zakochana i
absolutnie nie chciała kończyć tej relacji
czyli rzucił ją za Ciebie
i to był chłopak taki
który miał wszystko, mógł wszystko
i cały świat stał przed nim
otworem
i on naprawdę
student prawa
z dobrego domu
bardzo dobrze wychowany
dusza towarzystwa
z całą masą
w wiatru
no i nagle pojawiła się
taka baba
z takim potężnym bagażem doświadczeń
które on musi zaakceptować
musi zaakceptować mojego syna
i
i
podejmuje się
takiej radykalnej
zmiany swojego życia
już teraz musi się podporządkować pode mnie
pod moje dziecko
a niedługo po tym jeszcze
a gdzie w tej historii jest
twoja mama i twoja siostra
one są gdzieś już bliżej ciebie
to jest moment kiedy są najdalej ode mnie
dobrze sobie z tym radziłaś
okej, wiem że nie
nie, to znaczy
ten moment był potrzebny
ten moment był potrzebny
bardzo wiele zrozumiałam
zaakceptowałam

przez ten czas
takiego patrzenia się na tą moją mamę
i tą siostrę
z takiej perspektywy
bezpiecznej
co to znaczy
perspektywa bezpieczna
no wiesz, jak w czymś jesteś
w czymś tkwisz
to nie do końca jesteś obiektywny
i nie do końca wychytujesz
niektóre nieprawidłowości
a potem jak masz taki oddech
i perspektywę to możesz
więc życzę, życzę zrozumieć
to jakie rzeczy rozumiałasz
rozumiałam co jest dla mnie dobra
co złe albo rozumiałam niektóre nie
rozumiałe
dla mnie wcześniej zachowania na przykład mojej mamy
okej, ale w tym wszystkim
jednak brzmisz na taką cały czas
bardzo dobrą, porządną, fajną
dziewczynę nie było żadnych takich fragmentów życia
że błędziłaś, że trochę nie chciałaś
być tym kim jesteś, że
mogłaś mieć takie, miałaś pełne prawo do tego
że jesteś młodą dziewczyną, masz małe dziecko
jesteś sama
i czujesz się beznadziejnie
ja chyba jestem w ogóle dobrym człowiekiem
jakkolwiek źle to nie zabrzmiało
to ja lubię być dobre
lubię czynić dobro
lubię wybaczać
lubię myśleć, że
że w ogóle ludzie są dobrze
ja bardzo nie lubię
karmić się takimi złymi emocjami
nie lubię
jątrzyć konfliktów
nie lubię, dlatego właśnie tak się zastanawiałam
jak to było jeszcze za czasów w gimnazjum

czy tam podstawówki, bo wtedy jeszcze może byłam
taka błądzuczna i rząd na tej krwi
i zdarzyło się, że rzuciłam
krzesłem w dziewczynę na korytarzu szkolnym
ale teraz to by była ostatnia do tego
czekaj, czekaj
Ty rzuciłaś krzesłem w dziewczynę
rzuciłam, ja miałam taki moment
jak ćwiczyłam fitness
i chyba byłam taka przebocieczowana siłownią
i byłam taka właśnie
że jestem taka silna i jestem taka
butna
dobrze, ale to była tylko
wolna dygresja, ty musiałaś wybaczyć w swoim życiu
kiedyś mam jej siostrze
za tamtą okres?
za różne okresy
a pamiętasz, jak na początku rozmówiłeś
że jesteś gadło?
pamiętam
staram się tak
jak to tak latest, staram się właśnie tak
no to za co musiałaś wybaczyć
no to nie jest chyba
czas i miejsce na takie rozmowy
no
każdy ma jakieś takie demony
rodzinne, no trzeba by w domu
to naprawdę nie jest prosta sprawa
moja mama też trochę wychowywała nas
sama, też trochę nie dostała
instrukcji obsługi, też nie wiedziała jak to
z kobietami się postępuje i tak dalej
z domu
moja mama była najmłodsza
z dziewięciora rodzeństwa
mi się wydaje, że tej miłości
ona z domu dostała niewiele
i skoro
w domu dostała niewiele takiej miłości
to ona potem nie potrafiła jej przekazać
swoim dzieciom

a ty widzisz dużo dzisiaj swojej mamy w sobie?
no mam nadzieję, że akurat w tej kwestii
nie, jestem niemalże przekonana
bo ja moim dzieciom daję bardzo dużo miłości
bardzo bym chciała, żeby ona wiedziała
że ja jej tak strasznie kołam
staram się mówić mi to każdego dnia
przytula mnie, całuje
i nie chciałabym, żeby dotyk
mojego syna z mamą
żeby dotyk mamy
dla moich dzieci był obcy
bo ja miałam trochę takie porucie
dobrze, w takim wypadku
dajesz im bardzo dużo miłości
ale z tego, co zrozumiałem
dajesz im bardzo mało komputera, tylko weekendy
staram się, ale to mi w ogóle nie wychodzi
staram się, ale niestety
z związku z tym, że jestem bardzo dużo
w rozjazdach
i
mam najcudowniejszych teściów
ale powiedzmy teściów na świecie
którzy nas bardzo wspierają
i
babcia poświęca ten czas na pomaganie mi
przy wychowywaniu dzieci, no to nie mogłabym teraz jej
nakazać
ograniczenie tych mediów
i tej elektroniki
żeby ona tam zabawiła
te moje dzieci
trochę moje dzieci nadużywają
tej elektroniki
jak jestem, to to kontroluję
ale nie jestem w stanie tego kontrolować, a wy nie ma
ok, jesteś mamą, która zwraca uwagę na detale
a jaką jesteś partnerką
straszna
czemu będzie, że niebis jest
jesteś dobra faktycznie
no

straszną jestem
dlaczego?
o Jezus, nie będę się tak obnażała, ale jestem strasznym
znaczy jestem tak samo
zajebisą jak straszną
w sensie fajnie jest mieć taką dziewczynę
jak ja
też trzeba naprawdę
się jej bardzo nauczyć, ale mamy jakiejs
olbrzymie pokłady cierpliwości, miłości
nie wiem czego żeby to znosić
ale co to znaczy, co trzeba znosić?
Jestem
wymagająca
totalnie
żyję w takim totalnym chaosie
w rozgardiaszu
nie jestem skrupulatna, poukładana
i zaplanowana, musisz być naprawdę
przygotowany
u mnie to jest tak
tam nie ma spokoju
w tej relacji
też jestem dziewczyną, która potrzebuje trochę przestrzeni
takiej swojej
a mocno różnisz się
od tego jaką jesteś partnerką dzisiaj
jaką byłaś wcześniej?
oj bardzo
no i w czym się głównie różnisz?
Jacek
mnie trochę
no
dobrze mi zrobił ten Jacek
rozpieścił, cię tego słowa potrzebowała?
tylko nauczył mnie
kiedyś mam w ogóle jeszcze
w taką fochliwą
kłóciłam się
teraz się nie kłócę
i może jestem fochliwa, ale
nie aż tak
i nauczyliśmy się

że
nawet jak są jakieś takie złe momenty
to najważniejsze jest żeby patrzeć w tym samym kierunku
Paulo Coel
tak? Myślałam, że to sama wymyślałam
on wymyślił już wszystko
twoje związki zawsze były dobre?
nie
tutaj odpowiedź jest dużą fascynacją
to powiadaj trochę
no bo ja naprawdę jestem
ja jestem specyficzna
no jestem specyficzna
ale to chyba mężczyźni
no to mężczyźni
no ale co byłeś za zdrosna
tu pałasz nogą zawsze chciałeś być przy nim
nie pozwalałeś żyć mu
gdzie jesteś specyficzna?
czekam, bo się zastanawiam
bo może ja tak mówię, że ja jestem taka straszna
bo tak na przykład ja jestem taka straszna
a może wcale nie jestem taka straszna
właśnie, może ja tak ci to wmówi
a może ja tak mi to wmówił właśnie
że ja jestem taka straszna
no serio, ale jak byś miała się wyokreślić w związku
albo jaka byłeś w tych związkach
no bo może jako nastolatka
no miałaś tego chłopaka
chcesz tym jak poznałaś Grzesia
no najgorsze jest to, że zawsze
koła mnie kręciła się
cała masa mężczyzn
i oni wszyscy coś ode mnie chcieli
i ten mój partner nigdy nie miał spokoju
bo w związku z tym, że
staram się być taka miła
to dla tych chłopaków na przykład też byłam miła
i często
oddawałam się jakieś takie pisanki
no to nie było fajne
nie zazdreszczałam tym mój chłopakom

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

no zaraz nawet nie czytasz wiadomości
nie odpowiadasz na komentarze za bardzo
nie, nie robię tego, czy tam od dziewczyn
od mężczyzn, nie, nie odpiszę
i nie
no dobrze, albo
jest za zdrosna, ty
to jest bardzo ciekawe, tak
chyba tak, chyba byłam za zdrosnicą
teraz nie jestem, ale chyba byłam
a dużo oferujesz w związku?
Jacek, musisz jeszcze jakieś plusy
że tam jesteś
ja jestem bardzo
fajną taką gospodynią
domową
no nie, to posprzątam
ugotuję, wypracuję, wypiuę
wszystko zrobi super
fajnie mieć taką babę dom
co to się garów nie boi
szmaty się nie boi, wszystko robi
dobrze, przejdźmy teraz do takich rzeczy
które są tylko jednoznacznie pozytywne
hotel paradise to początek
twojej karier w telewizji
no proszę nie, bo
że Jacek musi cię zaprowadzić na jakieś inne casting
teraz, żeby
coś się wydarzyło, myślę, że możesz mieć
jakiś pomysł na coś więcej
na razie nie mam pomysłu, być może
samo przejdzie
ale fajnie by było jeszcze coś zrobić
ale był pomysł z Amerykom Express, dlaczego tego nie wzięłaś?
dlatego, że
piekielnie się tego bałam, wydaje mi się, że absolutnie
się do tego nie nadaję
bo
jestem czysta
wygodna
i nie wyobrażam sobie
siebie myjącej się gdzieś

nie wiem gdzie, proszącej
o mieszkanie, o lokum
z panią, z robakami
nie jedzenie, robienie
jakieś zadań w głodzie, a już na pewno
nie zrobiłabym niczego, nie wsadziłabym
do obozi niczego obrzydliwego
w ogóle nie ma takiej możliwości
znaczy, absolutnie uważam, że
TVNB bardzo dużo
stracił, że jednak
nie postarali się, żebym tam była
bo
no ja bym tam rzucała przy każdym mięsem
na prawdę
w takich ekstremalnych sytuacjach
myślę, że dałabym bardzo dużo emocji
ale nie wiem czy ja jestem
taka zadaniowa, znaczy jestem
zadaniowa i na pewno parłabym do samego końca
ale bałabym się tego, żeby
wyjść poza taką swoją strefę komfortu
Claudia już w trakcie tej rozmowy wiem, że
byś wygenerowała olbrzymią oglądalność
to by były przygody Claudia
jeszcze ten jacek, w ogóle jeszcze ten mój jatek, który
w ogóle jacek tak, jacek nie lubi obcych ludzi
i w ogóle nie lubi się o nic prosić
on jest w ogóle ostatni do tego
więc my, te
stopy, te proszenie się o ten lokal
byśmy po prostu wszędzie musieli
biec o własnych nogach i nie spalił
na bank to by się nie udało
pan też kiedyś powiedział o tobie, że budzisz
skrajne emocje i to bardzo dobrze
bo gdyby wszyscy cię kochali, to nikt nie chciałby
ciebie oglądać, więc wołałabyś
by wszyscy cię lubili, czy wolisz
by ludzie chcieli cię oglądać
chcieli mi oglądać
żeby się trochę żyć z tym
chyba trochę tak

no już trochę w tym, kwie
to tak
a ile lat, liczysz, wiesz
były cztery wyjazdy
czyli trochę ponad czter lata, tak, czy nie
nie wiem, bo cztery lata
oj, cztery razy wyjechałam na hotel
wyjeżdżam co roku
to pewnie trochę ponad 3, kto już jest
nie wiem
bardzo mi się to podoba, że pytasz
nie, nie, bo tak wszystko wiesz, na pewno masz to wyliczone
dokładnie mam to wyliczone, ale dlaczego zrezygnowałaś
z współpracy ze swoim obecnym menadżerem
to też jest po prostu jakieś zmiany
jeżeli chodzi o management, czy po prostu będzie
zajmować tym sama? na razie
zajmuje się tym sama
niestety
mm-hm
ale to znaczy, że trwają poszukiwania?
no właśnie te poszukiwania nie trwają
mam nadzieję, że nagle ktoś po prostu sam przyjdzie
i miałam koło być bardzo fajnego
na oku
i od kilku miesięcy
już gotowa, żeby podjąć te współpracę
takie fajne, taka fajna parka
było obiecująco
i ja lubię jak ktoś jest taki
przygotowany
taki służbowy
w bardzo ładny sposób
się wysławia i jak ktoś planuje
to, że to wszystko ma takie ręce i nogi
no i
i tak bardzo tylko zwracam na to uwagę, że
błagam, że jesteście idealni
bo wy jesteście tacy właśnie zaplanowani
u nas tak, tak wszystko jest takie
czas szybka, czas reakcji
i tak dalej, bo u mnie to naprawdę trzeba
trochę uzbroić się w siepiłość, zanim odpowie

odpiszę na maila i to wszystko tam
zrobię, no i jak już teraz
mam gotowa, nawet zmieniałam maila
u siebie na instagramie, bo wcześniej miałam
swój prywat, na teraz w zeszłym tygodniu
zmieniłam na takiego służbowego, bo miałam
im dać dostęp do tego konta
no to okazało się, że musiałam 2 razy czekać
po kilka dni na odpowiedź na maila
i...
spaliło na padawca
prawda, no, więc na razie jestem sama
szukam
ze wcześniejszym menadżerem się rozstałam
dlatego, że
no nie spełniał mój po prostu
czekiwa gdzieś tam
bo powiedziałaś, że mnie trzeba prowadzić za rączkę
bo jak się mnie nie poprowadzi, to ja nic nie zrobię
no
trochę, może
to zacznie, no, on był po prostu
on był świetnym administratorem z moich spraw
a nie był moim menadżerem, to było tak, że on
jak już coś przyszło, jak już
jakiś klient się zdecydował na to, żeby
żeby coś zrobić razem
no to to robiłam i on to
on to fajnie skoordynował
to jest super jakby
on ma potężną wiedzę
warsztat to wszystko
ale zabrakło mi tego pierwiastka menadżera
zabrakło mi tego, żeby on chciał
żeby mia się rozwinęła
to taka trochę takie
powiedzmy umiejętność asystentki
no, trochę tak, ale na bardzo wysokim poziomie
świetnie
w takim wypadku idealnie
nie ma co gadać, a powiedz mi
a ta twoja marka odzieżowa
bo ja nie znam trochę statusu szczerze

bo raz było tak, że tego nie ma
bo tego nie ma, czy no
tak, otworzam
wiele lat temu markę odzieżową
i to miało mi coś fajnego, ale jacek
wpadł na pomysł, że nie będziemy robić fajnych
rzeczy, tylko będziemy robić dużo i tanio
czyli coś absolutnie
wbrew sobie i zaczęłam to robić
i zaczęliśmy robić dużo i tanio
no, ale to w ogóle jakby
w ogóle wykraczało poza moją jakąkolwiek estetykę
i poza to z czym się zgadzam
no i niestety jak już zaczęłam robić dużo i tanio
to wtedy
był ten top model itd
itd.
ja się nie chciałam do tego przyznać
bo to nie były rzeczy pod którymi ja bym się podpisywała
więc to zamknęliśmy
to jeszcze przez jakiś czas było
samograjem tych zamówień było dużo
ale to zamknęliśmy już tego absolutnie
nie ma no i czekam na te lepsze czasy
kiedy otworzę coś fajnego
przecież ja pamiętam, że były takie momenty, że twoje
rzeczy i to były tam rzeczy
około tysiąco złotych tak jak z tego to pamiętam
były na Zalando no prawda
no tak, bo my mieliśmy jakby tam umowę
z tym Zalando tak, a to
trochę oszustwo było
dlaczego?
no to już teraz już trzeba, teraz nie tak
pamiętaj, że tu nie ma nic nie wycinamy, dlaczego?
nic nie wycinamy, to łągiem będzie
tak, wyciniemy tylko jak
poprawiałeś sobie usta
a jak tak będę bekała sobie to też
to powiedziałeś, bo przecież bardzo dobrze
bekarz, masz tę umiejętność
różne choroby tutaj wewnętrzne
ja wiem

to było tak, że
uważajcie na to Zalando
bo to jest tak, że po prostu najpierw się winduje cenę
żeby potem móc je znieść
ten produkt absolutnie nie warto był
żadnego tysiąca złotych
no ja się domyślałem się szczerze
dobrze, że z tego ja w ogóle
zanim ciebie poznałem, poznałem Markę
i dowiedziałem się, że
że to jest w ogóle ktoś z
a jakie masz plany
i oczekiwania?
względem? no względem właśnie takiego życia
powiedzmy biznesowego, firmowego
nie wiem jak je tak określić, no bo
sama jesteś sobie dla siebie Marką
no te ciuchy
i ta Marka odzirzyła to na pewno jest coś
co zrobię, tylko po prostu potrzebuję na to czasu
bo
wydaje mi się, że jestem w tym dobra
umiem to, wiem jak to się robi
jak to zrobić, żeby było dobrze
wiem gdzie są fajne, jakościowe materiały
i żeby
jakby sprawia mi to też
dużą frajdę tworzenie czegoś takiego
więc na pewno to zrobię
jak tylko będę miał już tak managera, asystentkę
i półkładane życie i się przeprowadzę
i zrobię jeszcze parę innych rzeczy po drodze
no dobrze, historia z przeprowadzką
to wiadomo, że to jest historia
i kończąca się historia
jest dla tych ludzi, którzy cię obserwują na Instagramie
ją bardzo dobrze znają kiedy
uwaga
jest niedziela, pamiętaj
jest niedziela
to by się wydarzyło już
ale mieszkamy
z teściami

i moja teściowa miała operację
na prawą rękę
i chodzi teraz tak, nie może tą ręką ruszać
więc mam bardzo takie duże poczucie obowiązku
że muszę jej pomagać
więc jak jej ręka wyzdrowieje
do tego momentu czekaliśmy na zasłony
te zasłony kilka dni temu zawisły
w środę
no ale mi teraz nie było kilka dni
byłam w Warszawie, jeszcze w ogóle nie byłam w tej bydgoszczu
od tego momentu, kiedy zawisły te firany
to jeszcze nie, zasłony to jeszcze nie byłam
więc teraz tylko czekam, kiedy
teściowa wydobrzeje
i się przeprowadzamy
a teściowie pokazali ci taką miłość rodzicielską?
nie brawo
bo to są naprawdę
cudowni ludzie, o Jezus, oni są tacy cudowni
ile oni mnie nauczyli
ile oni mnie nauczyli
oni mnie nauczyli
no właśnie tego
żeby
żeby myśleć dobrze, żeby o ludziach myśleć
dobrze, nie zastanawiać się
jakby nieknąć tych takich teorii
spiskowych
albo wychwytywać jakieś takie rzeczy
tylko żeby być
dobrym człowiekiem
a kto się nauczył miłości?
miłości
moja mama brakiem miłości
tej mamie to będzie miło potem podkaść
ale mam fajną mamę, naprawdę
tylko jesteśmy teraz takimi kumpelkami
jakby
mi też ktoś tak coś powiedział, w podkaście
już nie mówiąc kto
ale powiedział mi, że
nigdy nie dostał miłości

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Klaudia El Dursi. Musiała wybaczyć rodzinie?

w swoim życiu
i nigdy nie miał w stosunku do swojej mamy
takiej relacji
bo to była dziewczyna, córka matka
tylko jeżeli już dorosła
to mogła na nią patrzeć tylko jak na przyjaciółkę
ale nigdy nie miała takich emocji
związanych jako matce
ze względu na to, że tej bliskości między nimi
nie było kompletnie żadnej
no to u mnie to nie, może nie aż tak
ja jestem bardzo bliska z moją mamą, naprawdę
ja uwielbiam jej pomagać
uwielbiam jak ona jest blisko, uwielbiam jak ona gdzieś tam
teraz uczestniczy w moim życiu
teraz dlatego, że zrozumiałam
i zaakceptowałam pewne rzeczy
i to, że ona mi tej miłości
ona mi dawała to miłość na swój sposób
ona mnie dbała
jakby dbała o to ciepło, domowo
o to, żeby te wszystkie
żeby ta tradycja była ważna
żeby te święta wyglądały jak należy
żebyśmy były zawsze schrudne, przygotowane, wyczyszczone
to itd. żebyśmy się nauczyły samodzielności
ona o nas naprawdę dbała
tylko
trochę we mnie nie wierzyła
nie mówiła mi, że mnie kocha
nie dotykała mnie
i dlatego teraz to tak bardzo ważne jest
w tym moim macie szansę
no dobra, teraz to dużo bardziej
dużo bardziej rozumiem
już zmierzając kompletnie do brzegu
zastanawiam mnie, co popkulturowo ty
chłoniesz, jakie seriale, filmy
bądź muzyki słuchasz, czy powiesz mi, że nie
bo nie masz czasu
teraz uwaga, nauczyłeś takie słowa boomer
to ja jestem chyba takim absolutnym boomer
ty już jesteś na pewno, no

nie wiem do końca co to znaczy, ale że nie jestem na czasie
na czasie z tymi takimi modnymi teraz rzeczami
nie, nie, to po prostu, że jesteś stara
z takich
aktywalnych rzeczy
cały szczęście mam tego mojego syna
który na przykład puszcza mi matę w samochodzie
i
to jest na czasie
to możemy zaliczyć
zaliczamy
dalej
ale nie musisz już mówić na czasie, tak serio
zastanawiam mnie, co ty
tak naprawdę, jak masz wolny czas
to nic z tych rzeczy
to co lubisz robić w wolnym czasie
w wolnym czasie
poza praniem
uwielbiam prać rzeczy
to chyba
największą radość
sprawia mi takie
odboćcowanie
bardzo brakuje mi
czasów ciszy
bez telewizora, bez radia, bez muzyki
dzieci, bez tego, że ktoś do mnie mówi
do mnie ciągle ktoś mówi
ciągle
jak nie jedno dziecko to drugie, jak nie partner
to mam telefony
i dzisiaj miał być taki wieczór
gdzie miałam być, nie pamiętam
kiedy ostatnio raz miałam wieczór w ciszy, przysięgam
to mogłabym ci powiedzieć
w miesiącach, może w latach
i
jeżeli mam ten czas taki wolny
to pragnę go spędzić w ciszy
z książką o ewentualnym
a co ostatnio czytałeś dobrego
ale trafiał świetnie

czytałam Roman Sidło
wróciłam w ogóle drugi raz
nie wiem w ogóle dlaczego
wróciłam do takiej książki
Mister
no i bo właśnie to jest taki czas
takiego odboćcowania się
to jest taka fajna książka
taki
Roman Sidło
on taki
stawiony, bogaty, ona taka piękna
ale jakaś tam
lubię takie lekkie rzeczy
takie babskie rzeczy
nie tam co, jakieś ambitne
choć jakiś tam kryminał też sobie przeczytam
ale wątpię
wolę takie
turbo przyjemne, delikatne
no jeżeli żyjesz tak intensywnie
jak o tym mówisz, no to wydaje mi się
że dużo rozsądniej i spokojniej
jest przyznać książkę, która powoduje to, że
oddychasz
jeszcze tak naboćcowuję
dokładnie, że miałybyś tam rozkminiać
i szukać między wersami tego co tam chciał przekazać
autor
mamy to, bardzo ci mocno dziękuję za dzisiaj
to była bardzo przyjemna rozmowa
i wydaje mi się, że dużo ludzi będzie mogło
i ciebie poznać przez nią
bardzo dziękuję